

# kalejdoskop Kulturalny

Pismo uczniów Gimnazjum nr 1 im. Juliusza Słowackiego w Myślenicach

## 1 MAJA- DLACZEGO ŚWIĘTUJEMY?



Międzynarodowe Święto Pracy (ang. International Workers Day), lub inaczej Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, to święto obchodzone corocznie 1 maja dla upamiętnienia i uznania osiągnięć klasy robotniczej. W Polsce dzień ten jest świętem państwowym ustawowo wolnym od pracy.

# GENEZA ŚWIĘTA PRACY

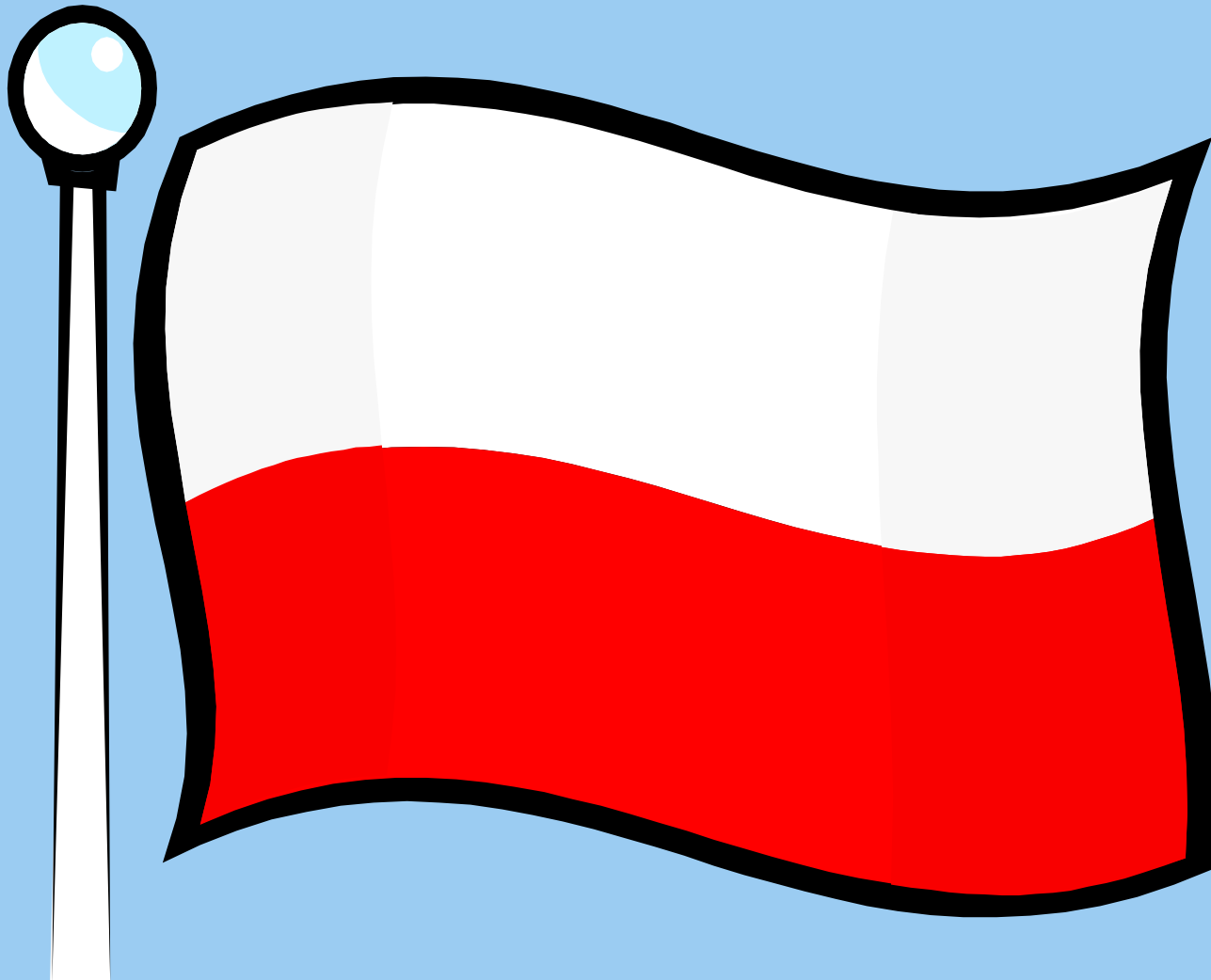
Święto zostało ustanowione w 1889 r. na pierwszym kongresie Drugiej Międzynarodówki, który to miał miejsce w Paryżu. Miało ono upamiętniać masakrę robotników, do której doszło w 1886 r w, Chicago (Stany Zjednoczone) podczas demonstracji przeciw złym warunkom pracy, a w szczególności przeciw zbyt długiemu czasowi pracy. W Polsce pierwsze obchody Święta Pracy miały miejsce już w 1890 r. i były zorganizowane (wbrew zaborcom) przez działaczy Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat. Późniejsze obchody święta również inicjowane były głównie przez partie i organizacje socjalistyczne. Po II Wojnie Światowej święto obchodzono bardzo hucznie poprzez organizowanie różnego rodzaju pochodów, wieców i spotkań, podczas których eksponowano hasła o treści politycznej i ideologicznej. Uczestnictwo w pochodach było nierzadko wymuszane przez szkoły, czy zakłady pracy.

Opracowała: MAGDALENA BARAN

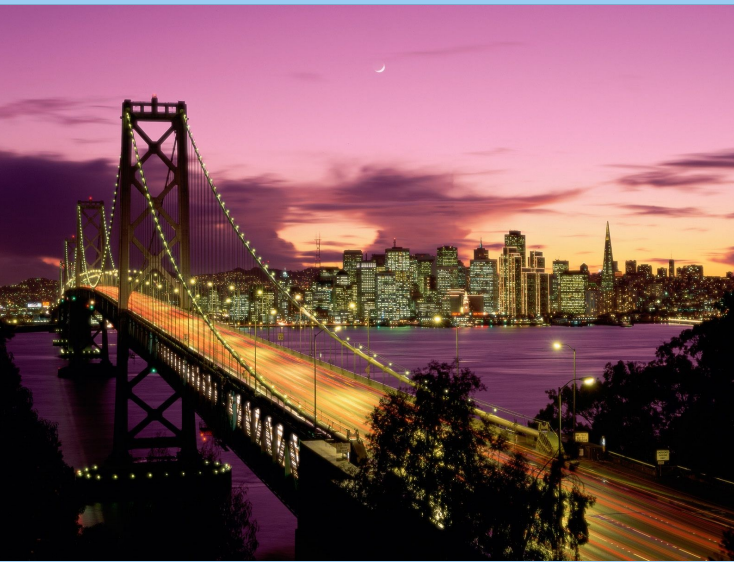
## 3 MAJA- WYRAZEM POLSKIEGO PATRIOTYZMU

Dzień ten upamiętnia uchwalenie pierwszej konstytucji w nowożytnej Europie (drugiej na świecie) w 1791 roku. W dokumencie zawarto wiele progresywnych wówczas tez, m.in. zrównano mieszczan i szlachtę, zapewniono ochronę chłopom, swobodę wyznania, powołano dwuizbowy parlament i zniesiono liberum veto. Niestety, wprowadzenie tych postanowień w życie nie było już takie łatwe. Zaledwie rok później, w 1792 roku wybuchła wojna polsko-rosyjska, zwana również Wojną w obronie Konstytucji 3 maja, którą zakończyła się klęską wojsk Rzeczypospolitej. Rok później Rosja i Prusy przystąpiły do II rozbioru Polski. Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku 3 maja został oficjalnie ustanowiony świętem narodowym - jednym z najważniejszych w czasach międzywojennych. Idee wolnościowe i wyzwolenicze, z którymi nieodłącznie kojarzyła się konstytucja, nie podobały się jednak władzom PRL-u. Jakikolwiek obchody 3 maja były wówczas zakazane i tłumione, aż do 1981 roku, kiedy zaczęto organizować uroczystości z inicjatywy władz. Na ponowne oficjalne ustanowienie Święta Narodowego Trzeciego Maja trzeba było poczekać do 1990 roku.

Opracowała: MAGDALENA BARAN



# SAN FRANCISCO



Miasto świętego Franciszka, Miasto Mgły lub Miasto nad zatoką - amerykańska metropolia leżąca nad Oceanem Spokojnym, a właściwie nad Zatoką San Francisco, zawdzięczająca swoją nazwę słynnemu Franciszkowi z Asyżu. Samo miasto liczy sobie niewiele ponad 800 tysięcy mieszkańców, ale leży w ogromnej siedmiomilionowej aglomeracji San Francisco Bay Area. Jako miejsce leżące nad uskokiem tektonicznym jest narażone na częste trzęsienia ziemi, równoważą to jednak położenie miasta na wzgórzach, w otoczeniu gór i nad wodą zatoki. W okolicy znajduje się też siedem wysp, w tym słynna Alcatraz.

Most Goldengate jest to szczególnie miejsce niepodważalnie kojarzącym się właśnie z San Francisco. Jego wieże widać niemalże z każdego punktu miasta. Budowa mostu trwała ponad 4 lata

a jego długość wynosi 1280m. Szczególnie pięknie prezentuje się on w godzinach rannych, kiedy spowijają go mgły.

Union Square jest sercem San Francisco, miejsce pełne klimatu artystycznego, kafejek, sklepów mniejszego i większego formatu, a po uliczkach wolno wspina się malowniczy wagonik miejskiej kolejki.

Theater District, zbudowany na wzór Broadway'u, pełen egzotycznych restauracji i teatrów dla dorosłych.

Transamerica Pyramid, wieżowiec posiadający 48 pieter i 60-metrową iglicę na czubku Symbol nowoczesnego San Francisco.

Dzielnica Finansowa, Chinatown oraz Mission. Pierwsza z nich to jedyne skupisko wysokośćciowców w mieście, druga to bajecznie kolorowy i żyjący świat społeczności azjatyckiej a trzecia - to jedna z niewielu pozostałych po wielkim trzęsieniu ziemi starych misji.

Nauka krzewi się w San Francisco równie dobrze jak sztuka. Dowodem na to jest najlepsze na świecie muzeum nauki The Exploratorium. W muzeum znajduje się niezliczona ilość eksponatów. Turyści w każdym wieku będą zadowoleni z odwiedzenia tego miejsca. Twórcy muzeum zapewnili odwiedzającym szereg atrakcji. Nikt w tym muzeum na pewno nie będzie się nudził. Można będzie tu wielu eksperymentów doświadczyć „na własnej skórze”. Będzie się można dowiedzieć jak powstaje tornado. I nawet go dotknąć. Również prąd elektryczny nie będzie już dla nas żadną tajemnicą. Będąc w San Francisco warto poświęcić jeden cały dzień na zwiedzanie muzeum. Dzięki temu, całe muzeum będzie można zwiedzić bardzo dokładnie, mając możliwość dotknięcia eksponatów i przeżycia kilku ekscytujących doświadczalnych eksperymentów.

## Miasto na wzgórzach

Usytuowanie San Francisco na 48 wzgórzach z jednej strony sprawia, że jest to niezwykle widowiskowe i ciekawe geograficznie miejsce, z drugiej zaś zdecydowanie utrudnia życie mieszkańcom. Przyczyną jest niekiedy strome nachylenie stoków, co wpływa negatywnie na komunikację. Trzęsienia ziemi też niekorzystnie wpływają na zabudowę i rozwój miasta. Szczególnie odbiło się to na klasycznej zabudowie przed 1906 roku, kiedy to jedno z większych trzęsień i trwające po nim pożary doszczętnie zniszczyły miasto. Odbudowano je około 20 lat później, ale większość starszych zabudowań nie została już odtworzona. Pomimo to miasto żyje dzięki turystyce, a jest trzecim najczęściej odwiedzanym miastem w USA. Turystyka jest podstawą ekonomii, ale ważnym czynnikiem jest też Dolina Krzemowa i związany z nią napływ wykwalifikowanych pracowników wysokiego poziomu. Rozwijają się też inne gałęzie przemysłu, porty, bankowość i handel.



# NASZE PASJE—HARCERSTWO

-Nazywam się Weronika Brytańczyk mam 15 lat. Moja harcerska wędrówka trwa już pięć lat, razem z harcerzami realizuję rzeczy wielkie, odkrywam świat oraz poznaję nowych ludzi. Uczęszczam do drużyny starszo harcerskiej 3,14MDSH „Awangarda” w której jestem zastępową grupy dziewcząt.

-Na czym polega Twoje zadanie w zastępie?

W moim zastępie jest sześć wspaniałych dziewcząt, każda z nich jest wyjątkowa, każda z nich jest inna, a razem jesteśmy nie zastąpione! Dla moich harcerek organizuję zbiórki podczas których razem rozwiązujemy zadania, dyskutujemy oraz rozwiązujemy napotkane problemy, od czasu do czasu gdy jest odpowiednia pogoda organizujemy tak zwane „biegi”. Podczas biegu wykonujemy różne zadania, które znajdują się w różnych częściach miasta. Nie obywa się bez szyfrów, które służą nam do rozwiązania zadań i tekstów związanych z zbiórką czy biegiem, lub szyfrowaniem tychże tekstów.

-Czym ogólnie zajmuje się harcerstwo?

Praca harcerska odbywa się w drużynach (jest to podstawowa jednostka organizacyjna w harcerstwie licząca ok 20 osób), które podzielone są na zastępy (zastęp to grupa od 4 do 8 osób, którzy są prowadzeni przez niewiele od nich starszego zastępowego). Co tydzień odbywają się zbiórki zastępu za które odpowiedzialny jest zastępowy. Średnio raz na miesiąc odbywa się zbiórka na której spotyka się cała drużyna. O jej przebieg dba drużynowy. Podczas spotkań uczymy się rzeczy, które będziemy mogli zastosować w życiu: rozwijamy samodzielność, spryt, spostrzegawczość i zaradność. Podczas gier ćwiczymy refleks i sprawność fizyczną. Jednocześnie staramy się przekazać odpowiednie zasady oparte na wartościach chrześcijańskich - uczciwość, chęć pomagania innym, szacunek do innych ludzi i pozytywne nastawienie do życia. W ciągu roku wyjeżdżamy na zloty, podczas których członkowie drużyny mogą spotkać się z innymi harcerzami i nabywać nowe umiejętności. Podczas wakacji jeździmy na obóz który zwykle trwa ok. 2 tygodni. Daje nam to możliwość obcowania z przyrodą, zahartowania się, usamodzielnienia i przeżycia wielu przygód.

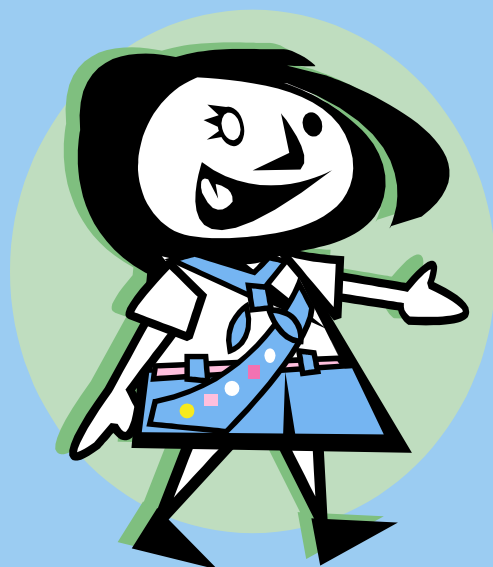
-Co daje ci harcerstwo?

Co mi daje harcerstwo... Otóż harcerstwo daje mi bardzo wiele. To drugi świat w którym mogę być sobą. W harcerstwie się zakochałam, o tak... Niegdyś sceptycznie nastawiona, po przyjeździe na moją pierwszą zbiórkę zmieniłam zdanie, i od tego momentu nie wyobrażam sobie ani jednego dnia w którym chociaż raz nie przeleciałaby mi przez głowę choć jedna myśl o nim. W ciągu ciężkiego tygodnia szkolnego z utęsknieniem wyczekuję piątku w którym będę mogła się spotkać z moimi przyjaciółmi z drużyny. Harcerstwo jest jak drugi dom, w którym zawsze mogę liczyć na pomoc innych. Razem z harcerzami przeżywamy wiele naprawdę wspaniałych chwil w naszym życiu.

-Czy warto należeć do harcerstwa? Czy polecasz je swoim rówieśnikom?

Osobiście zapraszam każdego z was na taką zbiórkę! Jeśli czasem nie wiesz, co ze sobą zrobić a chciałbyś nauczyć się czegoś nowego, jeśli chcesz z przyjaciółmi podróżować, zwiedzać świat i poznawać nowych ludzi, to zapraszamy Cię na zbiórki harcerskie! Każdy może zostać harcerzem! Wystarczy przyjść na zbiórkę i zacząć SWOJĄ WIELKĄ PRZYGODĘ! Przy naszym gimnazjum działa 3,14MDSH „Awangarda” do której zapraszamy Gimnazjalistów. Zbiórki odbywają się w piątki o 18 przy Sokole. Moja wielka przygoda ciągle trwa, i mam nadzieję że potrwa jeszcze długo, bardzo serdecznie zapraszam!

Wywiad przeprowadziła: MAGDALENA BARAN



# MOJA OPINIA O OBEJRZANYM SPEKTAKLU—„MASKARADA”

W Teatrze im. Juliusza Słowackiego, w Krakowie obejrzałam spektakl pod tytułem „Maskarada” wyreżyserowany przez N. Koladę.

Dramat ten wywołał we mnie uczucie smutku z powodu pomyłki głównego bohatera, która doprowadziła do śmierci jego żony. Irytowało mnie to, że żadna z postaci nie miała na tyle odwagi by uświadomić Arbienina w jego błędnym stwierdzeniu. Wraz z przebiegiem akcji coraz bardziej ujawniała się zazdrość oraz bezwzględność głównego bohatera, który nie przyjmował żadnych tłumaczeń. Było mi bardzo szkoda żony hrabiego, ponieważ została otruta mimo swojej niewinności. Moja złość sięgnęła zenitu, gdy okazało się, że cała sytuacja była wynikiem spisku. Miałam nadzieję, że żona Arbienina odżyje i będzie mogła przebaczyć mężowi.

Zaskakująca była scenografia do sztuki. Nadawała przedstawieniu lekko mroczny ale za razem bardzo poważny charakter. Bardzo podobał mi się żyrandol, na którym umieszczone były świece osadzone w czaszkach. Moją uwagę przykuły także ogromne drzwi wykonane w połowie z płótna.

Wspaniałym dopełnieniem do całego spektaklu były niezwykle pomysłowe i nowoczesne tańce. Szczególnym tańcem był według mnie tańiec wykonywany na początku przedstawienia oraz po antrakcie. Aktorzy ustawiali się w rzędzie i wykonywali lekkie, równoczesne ruchy rękami, a następnie przechadzali się na okolo sceny. Muzyka oraz efekty świetlne bardzo mi się spodobały. Wnosiły dużo świeżości do przedstawienia.

Uważam, że ta sztuka jest wspaniała pod względem treści jak i efektów w niej zawartych. Spektakl pokazuje do jak wielkiej zbrodni może doprowadzić zazdrość. Nawet taka drobnostka jak zgubienie bransoletki może być powodem do najgorszych podejrzeń zazdrośnika.

Opracowała: IZABELA LENART

